

# Neonovi, Dom bez klamek

W naszym domu bez klamek

Nikt nie liczy ju&#380; mijanych godzin

Wi&#281;c wylecia&#322; przez okno

Zegar kt&#oacute;ry tyka&#322; zbyt g&#322;o&#347;no

Ca&#322;e miasto ju&#380; &#347;pi, a my nie chcemy spa&#263;

Lataj&#261; talerze

Ca&#322;e miasto ju&#380; &#347;pi a my nudzimy si&#281;

Ta&#324;czymy z duchami

Odwiedzaj&#261; nas Anio&#322;y

Czasem wst&#261;pi&#261; tu te&#380; stare, czarne Diab&#322;y

Mog&#261; z nami w spokoju

Wypi&#263; razem o p&#oacute;&#322;nocy mocn&#261; kaw&#281;

Ca&#322;e miasto ju&#380; &#347;pi, a my nie chcemy spa&#263;

Lataj&#261; talerze

Ca&#322;e miasto ju&#380; &#347;pi a my nudzimy si&#281;

Ta&#324;czymy z duchami

I kiedy wreszcie zapuka tu dzie&#324;

To dom bez klamek zapada w g&#322;&#281;boki sen

Ca&#322;e miasto ju&#380; &#347;pi, a my nie chcemy spa&#263;

Lataj&#261; talerze

Ca&#322;e miasto ju&#380; &#347;pi a my nudzimy si&#281;

Ta&#324;czymy z duchami

I kiedy wreszcie zapuka tu dzie&#324;

To dom bez klamek zapada w g&#322;&#281;boki sen